MAC[...]DAŃSKU

STOW. ZAREJESTR.

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU

ZA ROK
1927

NAKŁADEM
MACIERZY SZKOLNEJ W GDAŃSKU
AM OLIVAER TOR 2 — 4. KONTO P. K. O. 170.040
1928

TREŚĆ

WSTĘP

Po raz pierwszy ogłaszamy drukiem sprawozdanie z całorocznej działalności Macierzy Szkolnej. Chcemy w ten sposób dać możność wszystkim członkom i ofiarodawcom zapoznać się z gospodarką M. S., a skoro poznają nasze plany na przyszłość, zachęcić ich do tem gorliwszego popierania naszej instytucji.

W roku sprawozdawczym poniosła M. S. dotkliwą stratę przez śmierć dwóch wielce zasłużonych ludzi: ś. p. Stanisława Przybyszewskiego, członka honorowego M. S. i duchowego twórcy gimnazjum polskiego w Gdańsku i ś. p. Mecenasa Antoniego Osuchowskiego, wielkiego obywatela i protektora M. S. Cześć Ich pamięci!

Z zapowiedzi i przyrzeczeń danych na ostatniem Walnem Zebraniu starał się Zarząd w miarę sił wywiązać. W gimnazjum odbyła się w roku sprawozdawczym pierwsza matura, w maju 1927 otworzył Zarząd prywatną szkołę powszechną, przeznaczoną dla dzieci obywateli polskich, których Senat gdański do szkół polskich utrzymywanych przez siebie nie przyjmuje. Ochronkę w Gdańsku przy Langgarten pomieszczono we własnym budynku specjalnie na ten cel zbudowanym; budynek dla ochronki w Oliwie, tudzież na pomieszczenie tamtejszych polskich towarzystw jest już zupełnie gotowy, a taki sam budynek dla ochronki w Oruni jest w toku budowy.

Gimnazjum wyposażono w należycie urządzony gabinet fizykalno-chemiczny z pracownią; w szkole handlowej otwarto nową klasę.

Stosunki z obecnym Senatem gdańskim znacznie się polepszyły tak, że istnieje nadzieja, iż sprawy nasze, wynikające z traktatów i z ustawy o szkolnictwie powszechnem, będą należycie respektowane. Władze szkolne gdańskie przyrzekły naprawę fatalnych stosunków w szkole polskiej przy ul. Reitergasse, jak również otwarcie polskiej szkoły w Nowym Porcie, gdzie zgłosiła się dostateczna ilość dzieci. Rok sprawozdawczy zamyka więc Zarząd w tym względzie pod pomyślnemi auspicjami, które powinny być tem większym bodźcem do pracy w roku następnym.

Zapatrzeni w naszą świetlaną przeszłość winniśmy pracą rąk naszych i trudem naszym budować dalej w Gdańsku gmach oświaty „narodowej".

W pracy tej musi nam jednak dopomóc całe społeczeństwo polskie, a to przez zapisywanie się na członków Macierzy Szkolnej w Gdańsku, przez popieranie naszych wydawnictw i imprez, jako też przez propagowanie naszej idei wśród swojego grona. Kilkudziesięciogroszowa choćby ofiara miesięcznie nie przyniesie nikomu uszczerbku w budżecie domowym, a nam może dać stały znaczny dochód umożliwiający zrealizowanie naszych zamierzeń.

Wszystkim tym, którzy czy to pracą, czy to poparciem materjalnem dopomagali nam w naszej pracy oświatowej, składamy serdeczne podziękowanie i prosimy, ażeby i nadal zechcieli nam udzielać swej pomocy i poparcia i w ten sposób stali się wzorem i zachętą dla innych.

Zarząd.

Gdańsk, w marcu 1928 r.

DZIAŁ I

OCHRONKI

W pracy naszej szczególną uwagę zwróciliśmy na ochronki, uważając, że gmach oświaty narodowej należy budować od fundamentów. Z ochronek bowiem polskich wychodzić będą dzieci wychowane w duchu polskim, które kształcić się zechcą dalej w polskich szkołach powszechnych. Za niemi więc powstawać będą w Gdańsku polskie szkoły powszechne, a wraz z niemi wzmacniać się będzie element polski.

Dotychczas mamy 9 ochronek, a to:

w Gdańsku — Petershagen	45	dzieci
„ — Dom Polski	58	„
„ — Langgarten	44	„
„ — Wrzeszcz (Langfuhr) . . .	72	„
„ — Nowy Port.	53	„
Orunia	34	„
Sidlice	36	„
Sopoty	38	„
oraz nowo założona Oliwa	—	„
Razem	380	dzieci.

Z dzieci, które w r. 1927 opuściły nasze ochronki, przeszło na Wielkanoc do szkół polskich około 100, czyli 75% dzieci z ochronek polskich, które osiągnęły wiek szkolny.

Ochronki mieszczą się częściowo w budynkach własnych, częściowo w budynkach należących do Rządu polskiego, a częściowo w ubikacjach wynajętych. Dążeniem Macierzy Szkolnej jest, ażeby każda ochronka miała własny budynek. Takich budynków mamy dotychczas trzy (a to: Sidlice, Oliwa, Langgarten), czwarta jest w budowie (w Oruni). Ochronki budujemy w ten sposób, że w godzinach wieczornych mogą one służyć na zebrania polskich stowarzyszeń i w ten sposób ochronki nasze spełniać mogą równocześnie zadanie „Domu Polskiego" danej okolicy. Jakie znaczenie ma istnienie takiego domu dla Polaków przebywających w morzu niemieckiem — nie potrzeba wyjaśniać!

Ochronki pozostają pod opieką SS. Dominikanek, które pracują w nader trudnych warunkach z przykładnem poświęceniem i zrozumieniem dla sprawy.

Przy wszystkich ochronkach istniały komitety pań „Opieki nad ochronkami", które z poświęceniem pracowały dla rozwoju ochronek, ich wyposażenia i podniesienia frekwencji. W okresie gwiazdkowym wszystkie te komitety przyniosły wydatną pomoc przy urządzaniu w poszczególnych ochronkach obchodów gwiazdkowych, podczas których obdzielono praktycznemi podarkami, głównie materjałami na ubrania i łakociami, wszystkie dzieci uczęszczające do ochronek. Niezależnie od powyższej gwiazdki urządziły SS. Dominikanki wielki obchód gwiazdkowy w dniu 11 grudnia 1927, w czasie którego dzieci wszystkich ochronek brały udział w okolicznościowych występach i sprawiły radość swoim opiekunom, rodzicom, gościom i obecnym na tem dorocznem święcie dziecka polskiego z ochronki.

DZIAŁ II

SZKOŁY POWSZECHNE

Na podstawie traktatu wersalskiego, konwencji paryskiej, oraz konstytucji gdańskiej, obowiązek utrzymywania szkół ludowych polskich ciąży na władzach gdańskich. Zadaniem Macierzy Szkolnej jest tylko mieć nadzór nad temi szkołami, aby odpowiadały swemu przeznaczeniu, tudzież uświadamiać rodziców w tym kierunku, aby dzieci swoje posyłali do szkół polskich. Jak wiadomo, już samo zgłoszenie chęci zapisania dziecka do polskiej szkoły natrafia na ogromne trudności, gdyż Niemcy wyzyskują często swoje stanowisko chlebodawców w stosunku do rodziców polskich, aby ich odstraszyć od posyłania dzieci do polskiej szkoły. Oprócz tego istnieje pod tym względem małe uświadomienie narodowe rodziców, tak iż zachodzą nawet wypadki, że rodzice chociaż pracują w polskiej instytucji, to jednak posyłają dzieci swoje do szkoły niemieckiej.

Macierz Szkolna wydała wspólnie z „Gminą Polską" dokładne informacje dla rodziców, jak mają postąpić, aby móc dzieci swoje przenieść względnie zapisać do polskiej szkoły. W razie trudności stawianych ze strony zarządu szkoły co do przepisania dzieci do polskiej szkoły interwenjowała zawsze Macierz Szkolna i to nie bez skutku.

Dzieciom mieszkającym poza obrębem miejscowości szkolnej opłacano dojazd koleją do szkoły (np. z Nowego Portu do Saspe), co pociągnęło za sobą wydatek 1.421,80 guld. Za biedniejsze dzieci uiszczała Macierz Szkolna również opłatę szkolną (4 — guld. mies.), a w razie potrzeby dostarczała im także przyborów szkolnych.

Podobnie jak w poprzednich latach, urządziła Macierz Szkolna i w tym roku gwiazdkę dla dzieci polskich szkół powszechnych, przyczem obdarowano około 250 dzieci w Gdańsku, na przedmieściach i po wsiach.

W porozumieniu z „Towarzystwem Obrony Kresów Zachodnich" zorganizowano, podobnie jak w latach ubiegłych, wyjazdy dzieci z polskich szkół ludowych w Gdańsku na kolonje wakacyjne do Polski. Korzystało z tych kolonij 200 dzieci.



OCHRONKA W OLIWIE



PRZEDSTAWIENIE DZIECI Z OCHRONEK POLSKICH W GDAŃSKU

W dalszym ciągu czyniła Macierz Szkolna wysiłki o poprawę pomieszczeń polskich szkół powszechnych. Szczególniej opieki wymagała szkoła ludowa przy Reitergasse. Gdy nie pomogły memorjały Macierzy, skierowane w tej sprawie do władz oświatowych gdańskich, wnieśli posłowie polscy do Sejmu gdańskiego na podstawie materjałów dostarczonych przez Macierz odpowiednie przedstawienie do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku. Te starania nie pozostały bez skutku. Oto w bieżącym roku wysłał Senat komisję do zbadania pomieszczenia tej szkoły, a wynikiem wizytacji jest postanowienie gruntownej przebudowy tego gmachu.

Naskutek żądań wyrażonych z kół rodzicielskich przedsięwzięła Macierz Szkolna odpowiednie kroki u władz gdańskich w kierunku otwarcia nowej polskiej szkoły w Nowym Porcie. Są widoki, że z początkiem nowego roku szkolnego (na wiosnę) szkoła ta zostanie rzeczywiście otwarta. Macierz Szkolna musi tu ponieść pewne ofiary, a mianowicie przygotować odpowiednie pomieszczenie.

Jeżeli chodzi o statystykę szkolną, to, niestety, brak danych z ostatniego roku, gdyż Senat stale z ich nadesłaniem się ociąga. Obecnie istnieją następujące polskie szkoły ludowe:

w Gdańsku: 7-klasowa (przy Weidengasse klasy wyższe, a przy Johannisgasse klasy niższe);
w Saspe 2-klasowa
i w Sopotach 1-klasowa.

Oprócz tego istnieją klasy polskie przy szkołach niemieckich w następujących miejscowościach:
we Wrzeszczu — 3 klasy;
w Sidlicach — 2 klasy;
w Oruni — 1 klasa.

Są też oddziały polskie, w których dzieci uczą się języka polskiego i religji po polsku. Mamy je w Oliwie, Wielkich Trąbkach i Ełganowie.

Frekwencja dzieci przedstawia się, jak następuje:

MIEJSCOWOŚĆ	1922	1923	1924	1925	1926	1927
Gdańsk	449	376	322	344	372	260
Saspe	64	59	64	80	81	77
Sopoty	73	54	50	56	46	42
Wrzeszcz	127	139	133	131	128	154
Sidlice	69	58	74	82	79	84
Orunia	52	57	52	48	50	46
Oliwa	48	30	30	29	20	8

Widzimy, że w porównaniu z r. 1922 liczba dzieci polskich w polskich szkołach ludowych uległa zmniejszeniu, a przyczynę tego smut-

nego stanu rzeczy należy upatrywać w celowej robocie nauczycieli i otoczenia.

Należy jednakże mieć nadzieję, że na szeroką skalę zakrojona akcja Macierzy Szkolnej w kierunku rozbudowy ochronek wyda pożądany rezultat w postaci znacznego podniesienia się w ciągu najbliższych lat ilości polskich dzieci w polskich szkołach powszechnych.

PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA MACIERZY SZKOLNEJ

Z inicjatywy Macierzy Szkolnej otwarto dnia 10.V.1927 pierwszą polską szkołę powszechną dla dzieci obywateli polskich. Senat bowiem gdański, nie chcąc dopuścić do powstania na obszarze W. M. Gdańska nowych szkół polskich, odmówił przyjmowania do swoich szkół powszechnych dzieci obywateli polskich. Dla tych dzieci więc należało otworzyć prywatną szkołę powszechną.

Frekwencja dzieci przedstawia się, jak następuje:

Miesiąc	Liczba dzieci	Miesiąc	Liczba dzieci
Maj	28	Październik . . .	38
Czerwiec	26	Listopad	40
Lipiec	26	Grudzień	41
Sierpień	31	Styczeń	45
Wrzesień	34	Luty	45

Ponieważ do szkoły uczęszczają dzieci w rozmaitym wieku i o nierównym poziomie umysłowym, podzielono je na klasę I i II, a w październiku 1927 r. utworzono klasę III.

We wszystkich klasach uczyła tylko jedna siła. Z nowym rokiem szkolnym przybędzie drugi nauczyciel.

Lokal szkolny mieści się w baraku, stojącym na boisku gimnazjum polskiego. Lokal ten nie odpowiada warunkom pedagogicznym, ani higjenicznym, lecz z konieczności musi czasowo, z braku innego, służyć na pomieszczenie tej szkoły.

Szkole brak własnego urządzenia szkolnego. Ławki, tablicę, katedrę i szafę wypożyczono z gimnazjum polskiego. Pomoce naukowe są jeszcze niewystarczające.

Rodzice, posyłający swoje dzieci do szkoły, płacą miesięcznie 4.— guld. tytułem opłaty szkolnej. Dzieci rodziców niezamożnych Zarząd Macierzy zwalnia z obowiązku uiszczania tej opłaty.

W listopadzie 1927 r. zawiązało się przy szkole „Koło opieki rodzicielskiej", które postawiło sobie jako główny cel niesienie dziatwie pomocy materjalnej i moralnej.

W grudniu urządziło Kierownictwo szkoły w porozumieniu i za współdziałaniem „Koła opieki rodzicielskiej" dwie imprezy dla dziatwy szkolnej, a to: „Św. Mikołaja" i obchód gwiazdkowy połączony

z opłatkiem. Przy tej sposobności rozdano dzieciom słodycze, niezamożnym zaś ubrania i buciki. Wielką atrakcją dla dziatwy na obchodzie gwiazdkowym było wyświetlenie przezroczy ilustrujących Narodzenie Pańskie; pokaz ten połączony był z odpowiednią pogadanką.

Przy szkole założono drużynę harcerską żeńską i męską pod nazwą „Wilczęta".

Szkoła ma wszelkie dane po temu, aby się rozwinąć, a nawet stanąć na pewnej wyżynie. Dążeniem Macierzy Szkolnej jest, ażeby stała się wzorem dla szkół polskich utrzymywanych przez Senat.

DZIAŁ III

GIMNAZJUM

W roku sprawozdawczym grono nauczycielskie liczyło 24 osoby wraz z dyrektorem (w stosunku do roku poprzedniego powiększyło się o 3 osoby). Grono to stoi w całości na wysokości swego zadania i wielu jego członków po ciężkiej pracy w gimnazjum szło chętnie i ofiarnie między nasze społeczeństwo, wygłaszając w różnych zrzeszeniach wykłady, oraz biorąc udział w pracy społecznej.

Gimnazjum liczy 9 klas w 17 oddziałach o ogólnej liczbie 478 uczniów i uczennic. Z tej liczby 296 dzieci obywateli gdańskich, a 182 obywateli polskich.

Za dzieci uczęszczające do gimnazjum pobierała Macierz Szkolna opłaty szkolne w następującej wysokości:

a) obywatele polscy 18 guld.
b) obywatele gdańscy 15 guld.
c) obcokrajowcy 30 guld.

Od tych opłat udzielała Macierz Szkolna na prośbę rodziców indywidualnej zniżki, a nawet dzieci biednych rodziców zwalniała całkowicie.

Wpływające opłaty szkolne (około 6.000 guld. miesięcznie) są drobną kwotą w stosunku do tego, ile kosztuje utrzymanie gimnazjum. Wszak samo uposażenie nauczycieli wynosi miesięcznie około 20.000 guld! By gimnazjum postawić na odpowiedniej wyżynie, należy założyć pracownię biologiczną, gabinet przyrodniczy i ogród botaniczny, a dalej gabinet archeologiczny i pracownię geograficzną. Trzeba zakupić cały szereg pomocy naukowych, dalej zachodzi konieczność wybudowania sali gimnastycznej, auli a zarazem kaplicy, a wreszcie dokończenia boiska, oraz rozszerzenia i odnowienia gmachu szkolnego. W dalszym ciągu zachodzi potrzeba odpowiedniego urządzenia sali konferencyjnej (dzisiaj gniecie się w małym pokoju 24 profesorów) i kancelarji dyrektora, wreszcie odpowiedniego pokoju dla lekarza szkolnego i ewent. dentysty.

Zaspokojenie tych wszystkich potrzeb wymaga około 500.000 guldenów.

Do postawienia więc gimnazjum na właściwej stopie tak, żeby ono mogło być naprawdę wzorowym zakładem polskim na terenie Wol-

nego Miasta Gdańska — jesteśmy jeszcze daleko, jakkolwiek dotychczas włożyliśmy już w jego urządzenie dużo pieniędzy i pracy.

Szczegółowy stan obecny urządzeń gimnazjum przedstawia się, jak następuje:

1. *Bibljoteka profesorska oraz uczniowska polska.* Na bibljotekę profesorską przypada obecnie 3.309 dzieł w 4.293 tomach, na uczniowską bibljotekę polską 2.272 dzieła w 2.432 tomach. Bibljoteka profesorska posiada pozatem 170 czasopism w 620 tomach i zeszytach, oraz 300 dubletów, książek i broszur. Na składzie biblj. są 372 egzemplarze „Pana Tadeusza".



GIMNAZJUM POLSKIE W GDAŃSKU

Przyrost tegoroczny obu bibljotek wynosi 1.458 książek, broszur i czasopism. Z tego zakupiono 53, z darów pochodzi 923. Z dubletów przelano na Polską Szkołę Handlową w Gdańsku 20 książek i broszur, na gimnazjalne Kółko historyczne 10. W tym roku oprawiono 611 tomów. Obie bibljoteki posiadają po dwa katalogi, inwentarzowe i kartkowe.

2. *Bibljoteka niemiecka dla uczniów* liczy obecnie 819 książek. Dzięki ofiarności z Polski wynosi tegoroczny przyrost ogółem 158 książek.

3. *Bibljoteczka angielska,* założona w r. szk. 1926/27, powiększyła się w ubiegłym roku szkolnym o 45 tomów, czyli liczy obecnie 77 dzieł w 86 tomach.

Bibljoteka gimnazjalna posiada ogółem 7.149 dzieł w 8.302 tomach, 170 czasopism w 620 tomach i zeszytach.

W dziale bibljoteki przeprowadzono szereg ulepszeń, uzupełniono bibljotekę uczniowską, jednak stanu bibljoteki nie możemy nazwać pomyślnym, jakkolwiek ogólna suma: 8.302 tomy wygląda imponująco. Brak nam bowiem podstawowej bibljoteki pedagogicznej, dalej podstawowych dzieł naukowych dla poszczególnych działów nauki, wreszcie wielu dzieł dla bibljoteki uczniowskiej tak polskiej jak i angielskiej — w szczególności nie mamy wcale bibljoteki francuskiej.

W roku 1927 posunięto dalej rozbudowę pomocy naukowych do nauki fizyki i chemji oraz urządzeń ogólnych.

I tak w pierwszym rzędzie doprowadzono do sali fizyki prąd elektryczny o większem natężeniu (maximum 30 amperów), dalej została zmontowana tablica rozdzielcza na płycie marmurowej z oporem na prąd do 30 amperów (Wartość tego urządzenia wynosi około 5.000 guldenów).

Dalej nabyto do nauki fizyki i chemji szereg aparatów i zbiorów. Jakkolwiek w tej dziedzinie zrobiono już stosunkowo dużo, nie jest to jednak jeszcze urządzenie takie, żebyśmy mogli być zupełnie zadowoleni.

Przedewszystkiem szczupłość miejsca nie pozwala na rozszerzenie pracowni chemicznej i urządzenie samodzielnej pracowni fizycznej, poza tem potrzeba nam jeszcze i to pilnie szeregu przyrządów — których koszt wyniesie około 5.000 guld. Jeżeli te konieczności, o których wyżej mowa, przeprowadzimy, wtedy będziemy mogli powiedzieć, że posiadamy urządzenia zupełnie nowoczesne do nauki fizyki i chemji.

Gabinet przyrodniczy wzbogacił się o kilka pięknych okazów otrzymanych w darze. Ponadto przeniesiono gabinet do obszerniejszego lokalu, zakupiono 2 szafy oszklone na pomieszczenie zbiorów i 1 dużą szafę na pomieszczenie obrazów.

Poczyniono również przygotowania do założenia ogródka botanicznego.

W toku jest urządzenie pracowni biologicznej. Mamy więc nadzieję, że niebawem i urządzenia w zakresie nauki przyrody staną na wysokości nowoczesnych wymagań pedagogicznych.

Gabinet geograficzno-historyczny uzupełniono dwoma cennemi nabytkami, a mianowicie instrumentami służącemi do pomiarów w terenie i szczegółową mapą Polski o podziałce 1 : 100.000 (składającą się z 455 mapek, dar Instytutu Kartograficznego w Warszawie).

W dalszym ciągu nabyto zbiór obrazów przedstawiających najpiękniejsze krajobrazy Polski, oraz najpiękniejsze polskie pomniki architektury (121 obrazów), a ponadto 231 obrazów: Matejki, Grottgera, Kossaka, Tondosa i innych malarzy (oczywiście reprodukcje), przeznaczonych dla ozdoby klas, oraz do nauki historji, geografji i historji sztuki. Wszystkie te obrazy oprawiono w ramy i szkło.

Poza tem kompletowano, przeważnie drogą darów, widoki z Polski i Europy, przyczem specjalnie starano się uzyskać fotografje



POŚWIĘCENIE SZTANDARU HARCERSKICH DRUŻYN GIMNAZJUM POLSKIEGO W GDAŃSKU

znaczniejszych zakładów przemysłowych Polski. Zbiór ten powiększa się z roku na rok. Zbiory gabinetu geograficzno-historycznego składają się obecnie z 106 map geograficznych i historycznych, z 466 map szczegółowych, z 50 obrazów geograficznych i historycznych, z 117 fotografij do nauki o Polsce, z 24 albumów z widokami z Polski i Europy, oraz ze stale powiększającego się zbioru pocztówek — obecnie w liczbie kilkuset.

W planie jest utworzenie pracowni geograficznej, o ile znajdzie się na nią odpowiednie miejsce w zakładzie.

Gabinet rysunkowy wzbogacił się o 5 modeli gipsowych tak, że z obrazami dawniej nabytemi liczy gabinet 240 obrazów i modeli. Zbiór ten jest jeszcze bardzo ubogi, niemniej brak odpowiednich urządzeń w sali rysunkowej (np. zasłon do okien, umywalni, szaf i t. d.). Na skromne wyposażenie gabinetu i sali rysunkowej potrzebaby około 2.000 guldenów.

Z przyrządów gimnastycznych posiada gimnazjum jedynie konia i 2 kozły (które wymagają naprawy), brak natomiast wszystkich innych przyrządów, jak drabin, materaców, lin i t. p., potrzebnych do gimnastyki szwedzkiej. Braki te mogą być usunięte dopiero wtedy, gdy będzie sala gimnastyczna.

Z przyborów do zabaw i gier ruchowych posiada gimnazjum tylko najniezbędniejsze przedmioty, jak piłki, lotki, stojaki, kule i t. d. — w ogólnej liczbie 50.

Ostatnio nabyto: 6 dętek, 1 gwizdek, 1 piłkę tennisową i 4 piłki palantowe. Na najkonieczniejsze potrzeby w dziedzinie gimnastyki potrzeba w najbliższym czasie około 800 guldenów.

Przy gimnazjum istnieje „Koło Rodzicielskie" założone w r. 1925. Koło to, tworzące pomost między szkołą a domem, zajmuje się młodzieżą szkolną pod względem materjalnym i moralnym. Koło to urządza dla młodzieży szkolnej co roku gwiazdkę, ciepłe śniadania, rozdaje nagrody w formie książek i t. p. Z okazji pierwszej matury w roku sprawozdawczym Koło urządziło piękną uroczystość.

Do podniesienia i utrzymania stanu zdrowia młodzieży jest w toku organizowanie stałej opieki lekarskiej.

W gimnazjum istnieje szereg organizacyj szkolnych, pozostających pod opieką pp. profesorów, a mianowicie: 1) Sodalicja Marjańska męska; 2) Sodalicja Marjańska żeńska; 3) Drużyny harcerskie; 4) Klub sportowy „Bałtyk"; 5) Koło Miłośników Języka Ojczystego; 6) Koło Historyczne; 7) Koło Muzyczne i 8) Koło Mandolinistów. Zrzeszenia te są instytucjami autonomicznemi; mają one tylko dodanych kuratorów w osobach pp. profesorów, którzy są doradcami i opiekunami tych zrzeszeń.

Dla popierania idei harcerskiej powstało przy gimnazjum „Koło Przyjaciół Harcerstwa", które sprawiło drużynie sztandar, a obecnie czyni zabiegi, by wysłać młodzież do obozów letnich i obozy te należycie przygotować.

Młodzież naszego gimnazjum urządziła dnia 2 kwietnia 1927-go przedstawienie, wystawiając w sali Domu Stoczni klasyczną sztukę Sofoklesa „Antygonę".

Młodzież harcerska zaś wystawiła dnia 9 listopada 1927 4-aktową sztukę „Na słonecznej drodze", a następnie w dniu 15 stycznia 1928 urządziła „opłatek".

Dodać należy, że młodzież gimnazjum występowała niejednokrotnie na wieczorkach w różnych towarzystwach polskich z deklamacjami, muzyką, lub śpiewem, biorąc w ten sposób udział w życiu kulturalno-społecznem Polonji gdańskiej.

W roku sprawozdawczym odbyła się w naszem gimnazjum pierwsza matura, którą złożyło 7 uczniów (w tem 1 uczennica). Sprawa uznania matury została załatwiona w ten sposób, że Rząd polski uznał świadectwo dojrzałości naszego gimnazjum za równoznaczne ze świadectwami polskich szkół państwowych, — a Senat gdański zaakceptował je tą drogą, jako wystarczające do studjum na politechnice gdańskiej.

DZIAŁ IV

SZKOŁA HANDLOWA

Założona w jesieni 1926 r. w skromnych rozmiarach rozwija się bardzo pomyślnie, a frekwencja uczącej się młodzieży w porównaniu z rokiem pierwszym podwoiła się w roku sprawozdawczym. Oprócz nauki szkolnej prowadziła Dyrekcja Szkoły jeszcze wieczorny kurs nauk handlowych, kurs języka polskiego dla dorosłych i kursa steno-



SZKOŁA HANDLOWA W GDAŃSKU

typiki, oddzielnie dla stenografji polskiej i niemieckiej, a oddzielnie dla pisania na maszynach.

Grono nauczycielskie razem z dyrektorem zakładu liczyło 10 osób. Zakładem opiekowało się ponadto Kuratorjum Szkoły.

Szkole jest brak kompletnego wyposażenia. Istniejące gabinety geograficzny i towaroznawczy i maszyn pisarskich potrzebują licznych uzupełnień i wielkich wydatków finansowych. To samo należy powiedzieć o trzech bibljotekach szkoły, które razem liczą tylko 407 dzieł w 503 tomach. Najpilniejszem jest sprawienie nowych maszyn do pisania, co prawdopodobnie będzie mogło nastąpić w roku bieżącym, gdy powstała w Bydgoszczy polska fabryka maszyn pisarskich w niedługim czasie zaopatrzy w swój produkt rynek krajowy po cenie 500 zł. za jedną maszynę pierwszorzędnej jakości.

Kierownictwo szkoły prowadziło intensywną propagandę na rzecz szkoły w prasie polskiej, a nadto dyrektor jej wygłosił szereg publicznych i ciekawych referatów o zadaniach polskiej szkoły handlowej w Gdańsku i o pokrewnych problemach.

Gmach szkoły został ofiarowany przez p. Edwarda Heimana przemysłowca z Łodzi.

Młodzież Szkoły Handlowej brała dwukrotny udział w wycieczkach krajoznawczych, a mianowicie na Hel i w okolice Kartuz, a poza tem w liczbie 12 dzieci korzystała z kolonij wakacyjnych „Związku Obrony Kresów Zachodnich".

Wychodząc z założenia, że w szkole zawodowej wychowanie młodzieży odgrywa ważniejszą rolę, niż w szkołach średnich ogólnokształcących, które są jedynie preparandą do szkół akademickich, gdy tymczasem szkoła zawodowa jest zasadniczo ostatnią w życiu ucznia i uczennicy, — wprowadziła dyrekcja ustrój gmin szkolnych, mających na celu wyrobienie samodzielności i poczucia obowiązku, które nakłada każda społeczność, ograniczenie samowoli na rzecz ładu i organizacji, wreszcie odpowiedzialność przy wykonywaniu funkcyj społecznych. Utworzono również przy szkole drużynę harcerską, a następnie zorganizowano samopomoc koleżeńską dla młodzieży, która natrafia na trudności w uczeniu się.

Szkoła Handlowa posiada prawo publiczności w stosunku do kraju i w związku z tem wszelkie uprawnienia, jakie posiadają szkoły rządowe w Polsce, posiada następnie również pewne udogodnienia na terenie gdańskim.

DZIAŁ V

OŚWIATA POZASZKOLNA

W tej dziedzinie pracuje na terenie Gdańska szereg instytucyj społecznych, jak np. „Gmina polska", „Tow. Czyteln Ludowych", „Bratnia Pomoc Akademicka", „Tow. Ludowe", „Tow. Polek". Dlatego Macierz nie rozwija w tej dziedzinie specjalnie swej działalności, lecz pomaga tylko wedle możności tym instytucjom. Samodzielną imprezą Macierzy, jeżeli chodzi o wsie, było urządzenie gwiazdki w na-

stępujących miejscowościach: w Trąbkach obdarowano 20 dzieci, w Postołowie 27, w Ełganowie i Cierzniewie 48, a w Kleszczewie 20. Wszedłszy w ten sposób w kontakt z Polakami, mieszkającymi po wsiach w okolicy Gdańska, Macierz Szkolna ma zamiar rozszerzyć swą działalność na tym terenie i wybudować szereg ochronek.

Wielkie znaczenie w dziedzinie oświaty pozaszkolnej ma uruchomienie pracowni kilimkarskiej, prowadzonej przez SS. Dominikanki, gdyż dziewczęta w wieku pozaszkolnym nietylko uczą się wyrobu kilimów, ale przez czytanie podczas roboty książek polskich i śpiewanie pieśni poprawiają swą polską wymowę, zepsutą bardzo naleciałościami niemieckiemi i utrwalają w sobie poczucie przynależności do narodu polskiego.

DZIAŁ VI

PROPAGANDA

Celem spopularyzowania naszej idei, jako też celem przysporzenia funduszów potrzebnych do zrealizowania naszych zamierzeń rozwinęła Macierz Szkolna propagandę zapomocą prasy, wydawnictw, imprez, odczytów i t. p.

Z wydawnictw wyszedł w roku sprawozdawczym I cykl widokówek „Pamiątki polskie w Gdańsku" w nakładzie 400.000 sztuk, a nadto zakładki do książek i bloczki dla restauratorów. Wydawnictwo pocztówek przynosi Macierzy Szkolnej znaczny dochód, a nadto przyczynia się do poznania polskich pamiątek w Gdańsku i naszej historji. Macierz Szkolna przystępuje do dalszego wydawnictwa pocztówek, a mianowicie widoczków z nad „Polskiego Bałtyku" i „Kaszubskiej Szwajcarji".

Z imprez najważniejszym był t. zw. „Tydzień Macierzy Szkolnej w Gdańsku", urządzony na Pomorzu w czasie od 1.4 do 7.4.27 r., który dzięki wielkim wysiłkom i poparciu Kuratorjum w Toruniu oraz władz rządowych przysporzył Macierzy około 21.000 złotych.

Ponadto zorganizowano w Gdyni w sierpniu ub. r. „Dzień Macierzy Szkolnej, który przyniósł około 4.000 zł.

Dnia 2 października urządzono w Gdańsku razem z Komitetem budowy kościoła św. Stanisława „Bazar", z którego M. S. zyskała około 1.430 guld. dochodu. Większy i na szerszą skalę urządzony „Bazar", który zorganizowano wspólnie z powyższym Komitetem kościelnym w dniu 8.1. 28 w hali Targów w Gdańsku, przysporzył M. S. około 3.600 guld. gd.

Zorganizowana przez M. S. wystawa „Książki Polskiej", która odbyła się w lipcu u. r. w „Domu Polskim", przyniosła mało dochodu, również udziały w zysku „Teatru Grudziądzkiego", „Teatru Jaracza" i koncertu Kiepury były nikłe.

Dobrze stosunkowo powiodła się agitacja w firmach handlowych i przemysłowych, jakkolwiek na rozesłane 889 listów nadeszło tylko

53 odpowiedzi. Najwięcej ofiarowały firmy przemysłowe, w szczególności cukrownie.

Wynikiem działalności agitacyjnej, zakrojonej na większą skalę, są „Koła przyjaciół młodzieży gdańskiej", zakładane po miastach wojewódzkich za staraniem p. premjerowej Bartlowej. Koła takie powstały dotychczas w Warszawie i Lwowie, w organizacji znajduje się koło w Łodzi, a w najbliższym czasie mają być utworzone koła w Krakowie i innych miastach wojewódzkich Polski. Koło warszawskie może się pochwalić już poważną zdobyczą w postaci przeszło 5.000 złotych uzyskanych dla Macierzy.

Ożywione stosunki łączyły Komitet agitacyjny M. S. z „Towarzystwem Opieki Kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi zagranicą im. A. Mickiewicza". Dzięki poparciu, jakiem cieszyła się Macierz Szkolna ze strony prezesa tej instytucji, ś. p. Antoniego Osuchowskiego, uzyskano na gwiazdkę, urządzoną dla dzieci polskich przez Macierz, z wymienionego wyżej towarzystwa większą kwotę, tudzież dary w naturze, a dla budowy ochronek także pewien zasiłek.

DZIAŁ VII

TECHNICZNY

W roku sprawozdawczym wykonano następujące roboty:

1. W budynku gimnazjum polskiego, jak podano w dziale III.

2. W barakach drewnianych, znajdujących się na podwórzu gimnazjum, przeprowadzono remont kilku ubikacyj dla SS. Dominikanek. Naprawiono znacznym kosztem dachy i urządzono jedną klasę dla szkoły powszechnej. Obecnie przystępuje się do umocnienia prowizorycznie powierzchni dziedzińca gimnazjalnego grubą warstwą żwirową. Z uwagi na znaczne koszty z tytułu dzierżawy i utrzymania baraków, nie stojące w żadnym stosunku do ich korzyści, oddaje Macierz Szkolna jeden barak stojący wzdłuż wału Senatowi do rozebrania.

3. W budynku szkoły handlowej przeprowadzono adaptacje i remont ubikacyj szkolnych, instalację oświetlenia elektrycznego, roboty malarskie, stolarskie i dekarskie; umieszczono napis na budynku szkolnym oraz stosownie do życzenia fundatora p. Edwarda Heimana plakietę miedzianą, przedstawiającą pszczołę, jako symbol pracy.

4. Wybudowano ochronkę na Langgarten kosztem 12.000 guld., i oddano ją w listopadzie 1927 r. do użytku. W budynku mieści się jedna klasa, przedpokój, kuchnia i ustępy. Ochronka wyposażona jest w światło elektryczne, wodociąg, kanalizację i wentylację z napędem elektrycznym.

5. Wybudowano ochronkę w Oliwie kosztem około 50.000 guld. W budynku położonym na wzgórzu pod lasem mieszczą się 2 obszerne sale szkolne, scena z garderobą, przedpokój z ustępami, oraz mieszkanie na poddaszu o trzech pokojach z kuchnią, łazienką i śpiżarką dla

gospodarza domu. Ochronka jest wyposażona w centralne ogrzewanie, światło elektryczne, wodociągi, kanalizację i wentylację elektryczną. Obecnie przystąpił Senat po dłuższych pertraktacjach z Macierzą do wykonania kosztownego połączenia kanalizacji z główną siecią gminy oliwskiej. Ogród i dziedziniec doprowadza się do porządku, a oparkanienie całej parceli nastąpi z początkiem kwietnia.

6. W maju 1927 r. nabyto korzystnie parcelę około 800 m² przy Niederfelderweg kosztem 2.400 guld. na budowę ochronki w Oruni. Budowę tę rozpoczęto w jesieni, a ukończenie przewiduje się około 1. września r. b. Budynek o 2 obszernych salach służyć będzie w pierwszym rzędzie jako ochronka, a w razie potrzeby jako szkoła powszechna, oraz jako miejsce dla zebrań, odczytów, zabaw, jako bibljoteka ludowa i t. p. Dotychczas wykonano fundamenty, mury piwniczne i część parteru.

7. W ochronkach w Sidlicach, we Wrzeszczu, w „Domu Polskim" w Gdańsku, w Sopotach i w Oruni nie przeprowadzono żadnych większych robót budowlanych.

8. W roku bieżącym przewiduje się przygotowanie odpowiedniego pomieszczenia dla 3-klasowej prywatnej szkoły powszechnej M. S., oraz jednoklasowej szkoły powszechnej na terenie „Obozu Emigracyjnego" w Nowym Porcie.

Poza tem zamierza Macierz Szkolna zakupić 2 parcele pod budowę ochronek w Sopotach i na Żuławach.

DZIAŁ VIII

ADMINISTRACYJNY

Pracę administracyjną wykonywało Biuro Macierzy Szkolnej, będące pod kierownictwem sekretarza. W biurze tem pracowały stale 2 siły biurowe, a nadto szereg ochotników z pośród grona nauczycielskiego gimnazjum, urzędników Dyrekcji Kolei Państw. w Gdańsku, uczniów i uczennic zakładów naukowych Macierzy Szkolnej.

Celem usprawnienia tego aparatu, jak również wobec stałego i gwałtownego wprost rozwoju M. S., konieczną będzie rzeczą rozbudowanie w roku przyszłym aparatu biurowego M. S. na zasadach handlowych.

Biuro mieści się dzięki uprzejmości obecnego prezesa M. S. a zarazem Prezesa Dyrekcji Kolei Państw. w Gdańsku w gmachu tej Dyrekcji. Pomieszczenie to z natury rzeczy szczupłe na długo nie wystarczy i w niedługim czasie trzeba będzie pomyśleć o odpowiedniejszem, bo większem pomieszczeniu biura M. S.

Dzięki życzliwości Ministerstwa Poczt i Telegrafów Macierz Szkolna uzyskała prawo do opłacania należytości pocztowych ryczałtem według zniżonych stawek, wskutek czego wydatki administracyjne znacznie się zmniejszyły.

FINANSOWY

Sprawozdanie kasowe za rok 1927 przedstawia się, jak następuje:

DOCHÓD.

	Guldeny	Złote
Rk Kapitału Macierzy Szkolnej	15.363.30	34.818.63
Wpływy z agitacji	10.405.69	134.382.33
Opłaty szkolne	41.809.40	51.385.35
Obroty przedsiębiorstw	—	4.221.02
Czynsze	4.667.09	—
Subwencje	2.301.23	23.500.—
Inne dochody	1.479.74	1.039.36
Wierzyciele	2.577.11	413.55
Przewalutowanie	128.660.30	—
	207.263.86	249.760.24

ROZCHÓD.

	Guldeny	Złote
Zarząd	9.584.70	768.34
Gimnazjum	36.620.32	931.55
Szkoły ludowe	1 949.86	417.75
Szkoła Handlowa	28.731.89	35.—
Ochronki	35.010.06	2.266.47
Inwestycje	28.733.77	526.—
Dłużnicy	52.148.14	600.—
Inne rozchody	881.42	—
Przewalutowanie	—	223.548.21
Saldo per 31.12.27.	13.603.70	20.666.92
	207.263.86	249.760.24

Sprawozdanie to zostało zaakceptowane przez Komisję Rewizyjną i na jej wniosek Zarząd M. S. uzyskał na Walnem Zgromadzeniu, które odbyło się dnia 14 marca 1928 r., absolutorjum z gospodarki finansowej za rok 1927.

Gdańsk, w marcu 1928 r.

ZARZĄD MACIERZY SZKOLNEJ W GDAŃSKU E. V.

Prezes
Inż Tadeusz Czarnowski.

Wiceprezes
Jan Augustyński.

Skarbnik
Szczepan Czaja.

Sekretarz
Władysław Dembowski.

Augustyn Dunst, Ignacy Kurzyński, Antoni Michna, Ks. Franciszek Rogaczewski, Czesław Świałkowski.

DRUK. M. ARCT CZERNIAKOWSKA 225

FINANSOWY

Sprawozdanie kasowe za rok 1927 przedstawia się, jak następuje:

DOCHÓD.

	Guldeny	Złote
Rk Kapitału Macierzy Szkolnej	15.363.30	34.818.63
Wpływy z agitacji	10.405.69	134.382.33
Opłaty szkolne	41.809.40	51.385.35
Obroty przedsiębiorstw	—	4.221.02
Czynsze . ·	4.667.09	—
Subwencje	2.301.23	23.500.—
Inne dochody	1.479.74	1.039.36
Wierzyciele	2.577.11	413.55
Przewalutow	128.660.30	—
	207.263.86	249.760.24

	Guldeny	Złote
Zarząd .	9.584.70	768.34
Gimnazjum	36.620.32	931.55
Szkoły ludo	1 949.86	417.75
Szkoła Han	28.731.89	35.—
Ochronki.	35.010.06	2.266.47
Inwestycje	28.733.77	526.—
Dłużnicy .	52.148.14	600.—
Inne rozch	881.42	—
Przewaluto	—	223.548.21
Saldo per 3	13.603.70	20.666.92
	207.263.86	249.760.24

Spra ... ez Komisję Rewizyjną
i na jej w ... m Zgromadzeniu, które
odbyło si ... gospodarki finansowej
za rok 19

Gdańs

AŃSKU E. V.

Prezes
Inż. Tadeusz Czarnowski.

Wiceprezes
Jan Augustyński.

Skarbnik
Szczepan Czaja.

Sekretarz
Władysław Dembowski.

Augustyn Dunst, Ignacy Kurzyński, Antoni Michna, Ks. Franciszek Rogaczewski, Czesław Świałkowski.

DRUK. M. ARCT. CZERNIAKOWSKA 225